

W Czarnowcu już tylko do 50 km/h. Nowe przejścia mają komplet znaków

Category: NEWS

written by Krzysztof | 23 września 2026



Na ul. Goworowskiej w Czarnowcu we wtorek ustawiono brakujące znaki pionowe. Dwa nowe przejścia dla pieszych są już w pełni oznakowane, a obszar zabudowany został wydłużony. Na odcinku, na którym wcześniej można było jechać 70 km/h, obowiązuje teraz ograniczenie do 50 km/h.

Wczoraj zakończył się długo wyczekiwany etap zmiany oznakowania na ul. Goworowskiej w Czarnowcu. Chodzi o odcinek drogi od Tobolic do granicy z sołectwem Borawe. Po wcześniejszym wymalowaniu pasów pojawiły się znaki pionowe przy nowych przejściach na skrzyżowaniu z ul. Kasztanową oraz przy ul. Łącznej, tuż przy granicy z Tobolicami. To kolejny efekt wspólnych starań mieszkańców, rozpoczętych w 2024 roku i popartych petycją ponad 70 osób.

Dla kierowców najważniejszą zmianą jest rozszerzenie obszaru

zabudowanego. Ograniczenie do 50 km/h obowiązuje na ul. Goworowskiej aż do granicy Czarnowca, w pobliżu lasu od strony Borawego. Pojawiły się również znaki ostrzegające o skrzyżowaniach z ulicami Łąkową i Jodłową.

Do uporządkowania pozostało jeszcze oznakowanie na ul. Kasztanowej. Stojące tam dwa znaki wyznaczające granicę obszaru zabudowanego po zmianach na ul. Goworowskiej stały się zbędne i powinny zostać usunięte. Zgłosiłem to dziś w gminie.

Nowe oznakowanie nie przełożyło się jeszcze na wyraźną zmianę zachowania kierowców. Wielu nadal jedzie tak szybko jak wcześniej. Same znaki nie wystarczą, jeśli nie będzie za nimi szło przestrzeganie przepisów.

Możemy jednak wspólnie pomóc kierowcom dostosować się do nowych zasad. Służy do tego [Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa](#). Wystarczy wskazać miejsce na mapie, wybrać kategorię „Przekraczanie dozwolonej prędkości” i bardzo krótko opisać zaobserwowany problem. Warto podać także godziny, w których najczęściej dochodzi do niebezpiecznych sytuacji.

Każde zgłoszenie podlega weryfikacji przez policję, a potwierdzone zagrożenia są podstawą do podjęcia działań. Ostrołęcka komenda informowała już o kontrolach i zatrzymaniu kierowcy przekraczającego prędkość właśnie dzięki zgłoszeniu przez mapę. To prosty sposób, by zwrócić uwagę drogówki na konkretny odcinek ulicy.

Wspólnie doprowadziliśmy do powstania przejść i zmiany oznakowania. Teraz zadbajmy o to, żeby za tymi zmianami poszło rzeczywiste bezpieczeństwo mieszkańców.

Krzysztof Chojnowski